

POSTANOWIENIE

Dnia 25 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2024 r.
w Izbie Karnej na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),
sprawy **D. M.**,
skazanego z art. 53 ust. 2 i art. 63 ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r.
o przeciwdziałaniu narkomanii i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 8 maja 2024 r., sygn. II AKa 161/23,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Świdnicy
z dnia 13 lutego 2023 r., sygn. III K 188/22,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego D.M. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Świdnicy z dnia 13 lutego 2023 r., sygn. III K 188/22, m. in. oskarżony D. M. został uznany winnym tego, że w okresie od bliżej nieustalonego dnia jednak nie wcześniej niż od dnia 13 marca 2022 r. do dnia 13 czerwca 2022 r., w miejscowości Ł., woj. [...], wspólnie i w porozumieniu, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, uprawiał co najmniej 103 krzaki konopi innych niż włókniste, przy czym uprawa ta mogła dostarczyć znaczną ilość środka odurzającego, nie mniej niż 5.719,04 grama, przy czym zebrał ziele konopi innych niż włókniste, a nadto wytwarzał środek odurzający, w ten sposób, że po uprzednim ścięciu dojrzałych roślin, poddał je

procesowi suszenia w celu uzyskania znacznych ilości środka odurzającego w ilości nie mniejszej niż 479,56 gramów i sąd zakwalifikował czyn zarzucany D. M. z art. 53 ust. 2 i art. 63 ust. 1, 2 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 53 ust. 3 powołanej ustawy w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności i karę 100 stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 20 zł (*pkt I.1*). Ponadto D. M. został uznany winnym popełnienia zarzucanego mu przestępstwa z art. 244 k.k. i za to na podstawie art. 244 k.k. sąd wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (*pkt IV*) zaś na podstawie art. 42 § 1a pkt 2 k.k. w zw. z art. 43 § 1 k.k. orzekł środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 5 lat (*pkt V*). Wymierzone wobec oskarżonego D. M. w punktach I i IV wyroku kary pozbawienia wolności połączył i wymierzył karę łączną 3 lat i 1 miesiąca pozbawienia wolności (art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k.) (*pkt VI*), a ponadto rozstrzygnął w przedmiocie przepadku dowodów rzeczowych (art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii) (*pkt VII*), nawiązki w wysokości 2.000,00 zł na rzecz Stowarzyszenia M. Ośrodek Leczenia, Terapii i Rehabilitacji Uzależnień w N. (art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii) (*pkt VIII*), zaliczenia okresu zatrzymania i okresu tymczasowego aresztowania od dnia 13 czerwca 2022 r. godz. 8:00 do dnia 12 sierpnia 2022 r. godz. 07:50 na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności (art. 63 § 1 k.k.) (*pkt X*) oraz wydatków i opłaty (*pkt XI*). Orzeczenie to zostało poddane kontroli odwoławczej na skutek wniesienia apelacji przez obrońcę D. M. .

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy D. M. , Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 8 maja 2024 r., sygn. II AKa 161/23, na podstawie art. 105 § 2 k.p.k. sprostował oczywistą omyłkę pisarską w pkt. I.1. części rozstrzygającej w ten sposób, że w podstawie wymiaru kary pozbawienia wolności w miejsce art. 53 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii przyjął art. 53 ust. 2 tej ustawy (*pkt I*) oraz utrzymał w mocy zaskarżony wyrok sądu pierwszej instancji (*pkt II*).

Od tego rozstrzygnięcia kasację wywiódł obrońca skazanego D. M. . Zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu w części dotyczącej skazania D. M. za czyn z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu

narkomanii wskazał, że nastąpiło to z rażącym naruszeniem prawa poprzez przyjęcie, że czynność sprawcza polegająca na suszeniu ściętych roślin krzaku konopi może być uznana za „wytwarzanie” środka odurzającego lub substancji psychotropowej. Autor kasacji wniósł o uchylenie zaskarżonego kasacją wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu i przekazanie sprawy temuż sądowi do ponownego rozpoznania. Równocześnie wniósł o wstrzymanie wykonania zaskarżonego orzeczenia z uwagi na trudną sytuację rodzinną skazanego.

W odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Regionalnej we Wrocławiu wniosła o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego D. M. okazała się bezzasadna — i to w stopniu oczywistym.

Przypomnieć należy na wstępie, że postępowanie kasacyjne nie stanowi postępowania trzecioinstancyjnego; jego przedmiotem nie jest powtórzenie postępowania odwoławczego: kontrolą przeprowadzaną przez Sąd Najwyższy objęte jest orzeczenie sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.) badane pod kątem uchybień wskazanych w przepisach art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k. oraz art. 439 k.p.k. Podstawą nadzwyczajnego środka zaskarżenia mogą być wyłącznie uchybienia, których dopuścił się sąd drugiej instancji. Tym samym w ewentualnej orbicie zainteresowania procesowego najwyższej instancji sądowej znaleźć się mogą jedynie te błędy, które miałyby mieć miejsce w postępowaniu odwoławczym. Postępowanie kasacyjne nie dubluje bowiem postępowania apelacyjnego. Niedopuszczalne jest w tym postępowaniu podnoszenie zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji oraz bezpośrednie kontestowanie prawidłowości sposobu przeprowadzenia postępowania przed tym sądem oraz dokonanych ustaleń faktycznych.

Tych implikacji procesowych — wynikających wprost z określonego ukształtowania przez ustawodawcę modelu postępowania nadzwyczajnoskargowego inicjowanego wniesieniem kasacji (w szczególności zaś związanych z istnieniem wyraźnych barier procesowych w zakresie prawnej

dopuszczalności formułowania w nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzutów o charakterze czysto apelacyjnym) zdaje się nie dostrzegać obrońcy skazanego.

W pierwszej kolejności należy wskazać na to, że zarzut kasacyjny stanowi w znacznej mierze powielenie jednego z zarzutów podniesionych w zwyczajnym środku odwoławczym, o czym świadczy dobitnie treść uzasadnienia. Na etapie postępowania kasacyjnego skarżący nie podnosi bowiem żadnych argumentów, które nie znalazłyby się już poprzednio w polu widzenia sądu odwoławczego. Treść uzasadnienia w znacznej mierze stanowi przejaw braku zadowolenia z rozstrzygnięcia sądu *meriti*, zaaprobowanego przez sąd *ad quem*. Wbrew wyraźnemu wymogowi procesowemu, wynikającemu z dyspozycji przepisu art. 519 zd. pierwsze k.p.k. oraz art. 523 § 1 zd. pierwsze k.p.k. — podniesiony przez autora kasacji zarzut skierowany został przeciwko orzeczeniu sądu pierwszej instancji. Autor kasacji powielił w istocie odpowiednio zarzut z pkt. 1a zwyczajnego środka zaskarżenia. W sposób jednoznaczny świadczy to o tym, że autor kasacji w tym zakresie usiłuje ponownie poddać kontroli odwoławczej orzeczenie sądu pierwszej instancji, ignorując wymogi wynikające z normatywnego ukształtowania podstaw kasacyjnych. Powtórzenie zarzutu apelacyjnego nie może wszak stanowić podstawy do inicjowania kontroli o charakterze kasacyjnym. Regulacje zawarte w ustawie postępowania karnego dopuszczają kwestionowanie nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia jedynie orzeczenia sądu instancji odwoławczej i przeprowadzenie oceny prawidłowości orzekania tego sądu.

Przechodząc do oceny wyartykułowanego w kasacji zarzutu, to należy go uznać za pozbawiony zasadności. Jest to zarzut kierowany w istocie pod adresem sądu *meriti* z tego względu, że to właśnie Sąd Okręgowy w Świdnicy dokonywał oceny ustaleń faktycznych stanowiących podstawę przypisania D. M. realizacji znamion czynu z art. 53 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii. Sąd Apelacyjny we Wrocławiu jedynie zaaprobował w tym zakresie argumentację i stanowisko przedstawione przez sąd pierwszej instancji w ramach kontroli instancyjnej, uznając ją za prawidłową i zgodną z wykładnią ww. przepisu, czemu dał wyraz na s. 6 uzasadnienia formularzowego. Skoro zatem sąd odwoławczy nie stosował wspomnianego przepisu, nie mógł go w konsekwencji naruszyć. Marginesowo jedynie wskazać należy, że sąd odwoławczy dostrzegając

bezsporną okoliczność, iż z dowodów zgromadzonych w sprawie wynika, iż D. M. uczestniczył w uprawie 103 sztuk krzewów konopi innych niż włókniste jak również, że z tych konopi wytworzył 479,56 g ziela konopi o właściwościach środka odurzającego w rozumieniu ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wynikającą z niekwestionowanych opinii kryminalistycznych, prawidłowo też powołał powszechnie akceptowane i utrwalone w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych poglądy wskazujące, że „wytwarzaniem środka odurzającego w sytuacji, gdy inne przepisy tej ustawy odrębnie penalizują zakazaną uprawę określonej rośliny (np. konopi) oraz zbiór z niej takich jej części, które same są już uznawane za środek odurzający (np. ziela i żywicy konopi), są takie czynności podejmowane po zbiorze - np. suszenie, za pomocą których otrzymuje się gotowy środek odurzający zdalny do użycia, a więc określony preparat danej rośliny, np. susz konopi. Tym samym nie ma wątpliwości, że suszenie konopi pochodzących z własnej uprawy jest wytwarzaniem substancji odurzającej” (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2022 r., III KO 14/22, LEX nr 3418054). Nie budzi zatem wątpliwości tak w orzecznictwie, jak i w doktrynie, że w przypadku marihuany, która występuje jako gotowy do użycia narkotyk w postaci wysuszonych i rozdrobnionych żeńskich kwiatostanów oraz męskich i żeńskich liści, wytwarzaniem tego rodzaju środka odurzającego są etapy dochodzenia do jego gotowej postaci, która stanowi ostateczny produkt będący zielem konopi innych niż włókniste zdalny do użycia takie jak suszenie, segregowanie, rozdrabnianie i porcjowanie (m. in. postanowienia SN: z 8 marca 2005 r., IV KK 14/05, OSNKW 2005/4/37; z 30 czerwca 2015 r., V KK 124/15, LEX nr 1781852 czy wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 30 lipca 2015 r., II AKa 170/15, LEX nr 1798752). W tej sytuacji wątpliwości w ww. zakresie powstałe wyłącznie po stronie skarżącego uznać należy za całkowicie nieuprawnione.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia. Na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. orzeczono o kosztach sądowych postępowania kasacyjnego. W tym stanie rzeczy rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 8 maja 2024 r. (art. 532 § 1 k.p.k.), stało się bezprzedmiotowe.

[J.J.]

[a.l]